Wychodzi dwa razy na tydzień

# KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

## HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 1 STYCZNIA. № 1 ROK 1851.



### JAKIEMI ŚRODKAMI MOŻNA PRZY ODDANIU MAJĘTNOŚCI ZAPOBIEDZ STRACIE,

*jaka dla dzierżawcy lub wydzierżawiającego wyniknąć może ze względu na taksę inwentarza.*

(W niemieckim języku przez radzcę rejencyjnego Osterrath).

Środki, jakiemi wydzierżawiający owéj w zapytaniu powyższém dotkniętéj nieprzyjemności zapobiedz może, jedynie tylko podać może kontrakt dzierżawczy, który tak dla dzierżawcy, jako i dla wydzierżawiającego szczegółowém jest prawem; ogólnemi bowiem na drodze prawnéj wyszukanemi środkami tymże zapobiedz, jest niepodobieństwem gdyż pominąwszy to, że wydzierżawiający na prawodawstwo bynajmniéj nie mogą wpływać, trudności dla prawodawcy większe są aniżeli dla wydzierżawiającego; warunki, jakichby prawodawca nigdy za ogólną nie mógł podać normę, wydzierżawiający jako szczególne postanowienia umowy podać może; tyle jednakże zaufania wzbudzić powinien, iż to co do niego należy, dzierżawcy sumiennie dotrzyma. Podobne zaufanie nietylko krajowe zwierzchności lub znaczenie mający obywatele wzbudzać mogą, ale każdy nawet wydzierżawiający, i takich to wydzierżawiających w następnéj rozprawie tylko przypuszczać możemy.

Przy podawaniu warunków powinien wydzierżawiający przedewszystkiem mieć na baczności interes dzierżawcy, jako też i interes wsi wydzierżawionéj, dla tego powinien:

1) starać się o to, ażeby dzierżawca mógł wyjść na swoje i aby warunkami swemi uczciwych nie odstraszał dzierżawców, i

2) ażeby warunkami swemi nie przyczyniał się do deteryoracji wsi.

Dla tego przy każdym szczegółowym warunku koniecznie przekonać się powinniśmy, czy owe dopiero wymienione dwa punkta uwzględniono.

Podług tego więc niestósownémby było, gdyby np. wydzierżawiający pomiędzy innemi ten podał warunek, ażeby przy tradycji jeden tylko przez niego wezwany był taksator, albo żeby na taksatorów tylko dziedziców z wyłączeniem dzierżawców obierano; dzierżawcy bowiem do woli jego pozostawioném być powinno, czy z prawa swego korzystać chce lub nie, ztąd też w obiorze swych obrońców ograniczonym być nie powinien. Owszem, wydzierżawiający bynajmniéj na tém nie straci, jeżeli

przy tradycji zupełnie zostanie bezstronnym, a całą tę sprawę odchodzącemu i nastawającemu pozostawi dzierżawcy, albo jeżeli starać się będzie, ażeby zupełnie bez taksy się obeszło, którą poprzednio umówione ceny pieniężne zastąpić mogą.

Każdy nieomal z łaskawych naszych czytelników uzna, że po większéj części każdy tego jest usposobienia, iż z pomiędzy nierównych co do stanu, zawsze się uboższego stronę prędzéj bierze aniżeli majętniejszego, leży to w usposobieniu naszém; ztąd też owo znane zdanie: »in dubio contra fiscum« innego zapewne nie ma źródła; nie rozumiemy przez to, że sędzia przez to chce niesprawiedliwość popełnić, ale raczéj że sędzia i własnemu swemu sumieniu i publiczności zarazem zadosyć uczynić pragnie, jeżeli nie jako gnębiciel słabszego tam występuje, gdzie wątpliwém jest, czyli się słuszność pierwszéj lub drugiéj należy stronie.

W porównaniu dzierżawcy z wydzierżawiającym zawsze przeciwko ostatniemu presumcja walczy i słusznie poniekąd; on bowiem podał warunki dzierżawne, on także zwykle lepiéj się ma aniżeli dzierżawca; podczas gdy (przy tradycjach ze względu na niego o to tylko chodzi, czy niezmienionéj wartości wsi droższy lub tańszy inwentarz się pozostaje) ze względu na dzierżawę często o całą jego egzystencją chodzi.

Temu to zapatrywaniu się na rzeczy przypisać możemy, że tradycje pomiędzy dzierżawcą a wydzierżawiającym najczęściéj dla pierwszego korzystniéj wypadają, chociaż nawet przypuszczać nie możemy, ażeby taksatorowie się jakiéj niesprawiedliwości lub złéj chęci dopuszczać mieli. Rozsądkowi więc znawców wielkie pozostawione jest pole działania, a niepodobieństwem prawie się zdaje, ażeby tu osobistości wpływu jakiego nie miały wywierać.

Wychodzący dzierżawca zna daleko lepiéj wszystkie przedmioty, które ma oddać, aniżeli wydzierżawiający, a i wchodzący dzierżawca zwykle takowe albo lepiéj zna aniżeli wydzierżawiający, albo przynajmniéj na zalety lub wady tychże baczniejsze będzie miał oko.

Jeżeli zaś tylko dzierżawca z dzierżawcą z sobą doczynienia mają, natenczas owe wyżéj opisane uwzględnienia miejsca nie mają; pomimo tego jednakże i w interesie tychże dzierżawców leży, ażeby się o ile możności obyć bez taksy. Przyznać sobie musimy, iż zdanie nasze zawsze jakiejś podlega wątpliwości, dla któréj nigdy stałém być nie może. Jestże kto, któremuby się nie zdarzyło, iż dzisiaj wartość jakiego przedmiotu zupełnie inaczéj oceni, aniżeli przed niejakimś czasem z wszelkiem przekonaniem i rzetelnością był oceniał? W usposobieniu naszém leżeć to może; przy powtórném rozważaniu na okoliczności dopiero wpadamy, które za pierwszą razą albo zupełnie nam były niewiadome, albo też w inném świetle się okazały aniżeli teraz; lecz i w przedmiocie samym leżeć to może, że się dzisiaj inną zupełnie przedstawia aniżeli przed kilku dniami.

Podług tego więc nikt przewidzieć nie może, jak w pewnym czasie taksa wypadnie, co naturalnie bardzo nieprzyjemną jest rzeczą. Dzierżawca nastający to chce mieć przekonanie, że mu się to przynajmniéj znów wróci, co przy wstępie téjże dzierżawy na nią wyłożył, a daleko mocniejsze będzie miał przekonanie, jeżeli pewne wynagrodzenia będą mu gwarantowane, aniżeli gdyby przypadkowym zmianom nowéj taksy poddać się musiał.

Dla tych powodów korzystnie i dla obudwóch stron jest stósownie, jeżeli tradycja tylko pomiędzy nastającym a odchodzącym dzierżawcą się odbywa i jeżeli ci się także o ile to być może, bez taksy znawców obejść mogą. Jakim zaś sposobem się to uskutecznić da, następnie w ogólności podamy.

Wydzierżawiający starać się powinien: ażeby inwentarz jego z takich tylko składał się przedmiotów, które stałą, dla każdego dzierżawcy niezmienną mają wartość i które się przez sztuki, wysiew lub przestrzeń oznaczyć dadzą; gdyby się w przypadku nadkompletny znalazł inwentarz, któren dzierżawca także przyjąć ma, natenczas w kontrakcie pewna summa pieniężna oznaczoną być powinna; w ogóle powinien się cały wydzierżawiającemu należący się inwentarz tylko z inwentarza pieniężnego składać. (*)

Jeżeli majętność jaka lub wieś pierwszy raz w dzierżawę się puszcza, natenczas powinien wydzierżawiający dzierżawcy oddać: do majętności lub wsi należące role i do gospodarstwa należące i potrzebne budynki; drzewa, krzewy i t. p. stanowią z rolą niejako jednę całość nierozdzielną i pozostają więc również najlepiéj własnością wydzierżawiającego. Z wszystkich tych wydzierżawiającemu pozostających się przedmiotów powinien tenże dokładny spis kazać sporządzić, podług którego i tradycja i retradycja się uskuteczniają.

Prócz tego korzystnie jest, jeszcze inwentarz mierzwy, wysiewu i uprawy, jako też zabytki niewywiezionéj jeszcze mierzwy, słomy i siana po dokładném spisie tegoż wszystkiego, dzierżawcy oddać i zobowiązać go w kontrakcie, ażeby ani mierzwy, ani słomy, ani siana nie sprzedawał i ażeby przy wychodzeniu z dzierżawy przynajmniéj w tym stanie wszystko to oddał jak był odebrał.—Takie postępowanie ułatwia dzierżawcy bardzo przyjęcie dzierżawy, a zapobiega zarazem pogorszeniu stanu mierzwy. Reszta w gospodarstwie pozostającego żywego i martwego inwentarza otaksuje się na pieniądze i odda się dzierżawcy za wypłatą ceny kupna, albo też za pożyczką téjże na procent. Przedmioty te bowiem się zmieniają według okoliczności lub pasji dzierżawcy bardzo często, któryby w rozrządzaniu swém inwentarzem ograniczonym był, gdyby tenże nie jego, lecz wydzierżawcy własnością się pozostał. Przypomnijmy sobie tylko owe czasy, kiedy owce polepszać zaczęto, albo te czasy, gdzie z owiec żadnéj już nie masz korzyści, a potrzeba się okaże, że zamiast tychże stan bydła pomnożyć i na to więcéj łożyć potrzeba; zwróćmy tylko uwagę na zmianę inwentarza pociągowego, co podług okoliczności korzystniejszém jest, czy konie, czy woły; uwzględniajmy także polepszenia aparatów gorzelniczych i t. p.

Jeżeli przy téjże pierwszéj tradycji ma się bez taksy obejść, natenczas to tym sposobem da się uskutecznić, jeżeli wydzierżawiający owych przedmiotów nastającemu dzierżawcy nie traduje, ale raczéj przez publiczną licytacją sprzedaje i dzierżawcy do woli jego zostawi, czy on inwentarz ten przez aukcją nabyć chce, lub też innym jakim sposobem do potrzebnego mu inwentarza przyjść.

Gdyby zaś wydzierżawiający i pierwszą razą zaraz niestałości taksy poddać się chciał, natenczasby i nadal już tego nie potrzebował; jeżeliby bowiem tylko pieniężny inwentarz miał do żądania, natenczasby tylko rzeczą dzierżawcy odchodzącego i nastającego było ułożyć się o wartość pierwszemu z nich należącego się inwentarza, a wydzierżawiający przy takowéj tradycji do żadnéj nie należy strony, lecz tylko jest dyrygentem tychże.

Zdawaćby się mogło, jakoby się inwentarzowi in natura pierwszeństwo prędzéj należało aniżeli inwentarzom pieniężnym, z téj przyczyny, że wartość rzeczy stałą, cena zaś zmienną jest. Wniosek ten jednakże jest tylko pozornym, na to bowiem każdy przystanie, że przedmioty względną bardzo wartość mające nie na sztuki się podają; powiedzieć np. nie można: dzierżawcy oddano: 16 koni, 27 sztuk bydła rogatego, 300 owiec, 4 kompletne wozy; oznaczenie bowiem takowe niewystarczyłoby, aby podług tego je retradować można; musi być więc oprócz tego zawsze jeszcze wartość pieniężna wymienioną. Skoro to nastąpiło, natenczas inwentarz już tylko jest pieniężnym inwentarzem, z jednéj bowiem strony już dzierżawca według reguły: »że żelazem bydło nie niszczeje,« pomiędzy inwentarzem zdarzające się ponosi szkody, z drugiéj zaś strony wydzierżawiający nie żąda sztuk podług ilości i jakości, lecz tylko wyrażoną cenę pieniężną.

Często nam się zdarzyło, że twierdzeniu naszemu przeczono, dla tego też takowe bliżéj wyświecić i objaśnić zamierzamy.

Przy majętnościach przez długi przeciąg czasu w dzierżawie będących, zdarzają się spisy inwentarza podług ilości sztuk i podług wartości pieniężnéj razem, z czego niekiedy największe pomiędzy liczbą sztuk a ceny i co do stosunku obecnego sposobu zagospodarowania téjże majętności nieporozumienie wyniknąć może; tak np. następującego rodzaju mieliśmy spis inwentarza, któren w roku 1757, sporządzono i od tego czasu przy wszystkich tradycjach używano:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 6 koni . . . . . . . . . . | 128 tal. | — | ósmaków. |
| 70 sztuk rogatego bydła . . . | 552 » | 16 | » |
| 30 » świń . . . . . . . . | 55 » | 4 | » |
| 1200 » owiec . . . . . . . | 1119 » | 6 | » |
| drobiu . . . . . . . . . . . | 8 » | — | » |
| utrzymanie ogrodu . . . . . . | 9 » | — | » |
| za narzędzia rolnicze . . . . . | 114 » | 13 | » |
| Summa | 1986 tal. | 16 | ósmaków. |

Jeżeli podług tego spisu inwentarza tradycja nastąpić ma, natenczas oczywiście podanie ilości sztuk zupełnie niewłaściwe; dzierżawca teraz z pewnością więcéj ma aniżeli 6 koni, a jeżeli nastający dzierżawca cały inwentarz i nadkompletny przyjąć ma, to też się wachać nie będzie, ażeby większéj ilości nie miał przyjąć; przeciwnie zaś wychodzący dzierżawca jednegoby może konia fornalskiego za owe 6 nie dał, albo na wszelki sposób w stanie nie jest, ażeby za 128 talarów 6 dostawił koni. Zarzucano nam: w przypadku, gdyby żadnéj nie podano ilości sztuk, lecz tylko ilość pieniężną, natenczas mógłby wychodzący z dzierżawy jedynego tylko konia, konia czystéj rasy może przy tradycji pozostawić i nim samym wartość pieniężną całego inwentarza pokryć. Zarzut ten jednakże zupełnie bezzasadny; przez inwentarz bowiem rozumiemy naprzód tylko gospodarcze i użytkowe, nie zaś zbytkowe przedmioty; powtóreby ten sam sposób postępowania wyłączonym nie był, chociażby i ilość sztuk dodaną była, ponieważ wychodzący z dzierżawy zamiast jednego mógłby i więcéj nawet koni zbytkowych dostawić.

W przypadku powyżéj podanym trzebaby więc wszystek do gospodarstwa należący inwentarz i t. p. otaksować, od summy podług taksy wypadłéj wartość dziedzicznego inwentarza w ilości 1986 talarów 15 ósmaków odciągnąć, a pozostałą resztę jako własność wychodzącego z dzierżawy uważać. Według tego zaś dziedziczny inwentarz, pomimo tego, że tenże dokładnie specyfikowanym być się zdaje, istotnie tylko jako inwentarz pieniężny się przedstawia. Więc podług tego czystém jest złudzeniem, jeżeli w dokładnéj specyfikacji i podaniu ceny środek zapewniający przeciwko niewątpliwemu ustaleniu dziedzicznego inwentarza mieć sądzimy; pewien raczéj inwentarz pieniężny zabezpiecza wydzierżawiającego najlepiéj.

Prawda, że wartość pieniężna daleko więcéj się zmienia aniżeli wartość użytkowania, a wyżéj wyszczególniony inwentarz wyraźnie okazuje, do którego stopnia w przeciągu niespełna jeszcze stu lat nieporozumienie dojść może; tenże sam także inwentarz i teraz jeszcze wyraźnie okazuje, że wydzierżawiający z niego nigdy użytku mieć nie może, lecz że tylko wolne podwyższanie się ceny w przeciągu rozmaitych perjodów dzierżawczych, dla dzierżawcy korzystném być może. Jeżeli bowiem po wyjściu dzierżawy 1200 owiec nie 1119 tal. ale 2000 tal. warte są, natenczas wydzierżawiającemu zawsze jednakże tylko 1119 się dostanie; nastawający dzierżawca musi wprawdzie 1200 owiec, ale w wyższéj już cenie aniżeli w spisie inwentarza wyszczególnione było, oddać, a przewyżka jego jest inwentarzem. Jeżeli ceny podczas drugiéj dzierżawy znów w górę poszły, natenczas i różnica jeszcze wyżéj się podnosi dla dzierżawcy.

Zdarza się tymczasem, a często nawet regułą się staje, że wyższa wartość w czasie retradycji z polepszenia inwentarza, poprawy ra

(*) Oznaczenie »pieniężnego inwentarza« tu zatrzymaliśmy dla tego, że się często używa; co zaś przez oznaczenie to rozumieć mamy, tego z wyrazów samych domyślić się można; prawniczego zaś pojmowania oznaczenie to nie ma, prawnik użyłby zamiast tegoż oznaczenie: »pożyczki lub doczasowéj summy kupna.«

sy i t. p. wynika. Wtenczas pokazuje się najwyraźniéj, jak mało podanie ilości sztuk dziedzicznego inwentarza wydzierżawiającemu korzystném jest; nikomu bowiem, który 1200 grubych owiec krajowych jako inwentarz oddał, na myśl nie przyjdzie, żeby przy retradycji znajdujące się 1200 owiec polepszonéj rasy za nie miał żądać.

Przypadku tego, że wewnętrzna wartość pieniężna się zmienia, tutaj nie objaśniamy, gdyż i przy inwentarzu pieniężnym tenże zdarzyć się może. Ma więc wydzierżawiający tylko do żądania inwentarz pieniężny za bydło i porządki gospodarcze; natenczas korzystniéj znów jest, że dzierżawca cały in natura za własność swą uważa i że ani zobowiązanym nie jest, ani téż prawa nie ma, ażeby go swemu następcy miał oddać; do woli raczéj jemu pozostawić trzeba, po wyjściu dzierżawcy summę dziedzicznego inwentarza pieniężnego wypłacić, i gdyby się z nastającym dzierżawcą ugodzić nie mógł, inwentarz swój in natura zatrzymać. Inwentarza tego nie powinien jednakże przed ukończeniem retradycji na żaden sposób z gruntu ruszyć. W niektórych okolicach zwyczaj ten przynajmniéj co do bydła przyjętym już jest. Tam zaś, gdzie go jeszcze nie znają, warunek ten naturalnie na wielkie trafia trudności, a najczęściéj dla tego, że dzierżawcy sobie życzą, ażeby ich następcy inwentarz od nich nabyli. Chcemy więc bliżéj roztrząsnąć, o ile tenże sposób postępowania interesowi wszystkich trzech stron odpowiada.

1) Co się tyczy wydzierżawiającego, jużeśmy dowiedli, iż tenże dla tego, że tylko pieniężny posiada inwentarz, przy tradycji na gruncie pozostawić musi, dziedzic przeciw deteryoracji zabezpieczony jest, a chociażby i wychodzący dzierżawca inwentarz swój z sobą zabierał, natomiast nastający w jego miejscu dzierżawca starać się będzie, ażeby się natychmiast w potrzebny do gospodarstwa inwentarz zaopatrzył, gdyż od tego jedynie korzyść dla niego zależeć będzie.

2) Wychodzący dzierżawca wie, iż inwentarz swój wprawdzie aż do retradycji na gruncie zostawić musi, ale że i od dnia tego począwszy do woli nim rozporządzać może; może więc, jeżeli inwentarza tego następcy swemu podług taksy zostawić lub też na inną dzierżawę z sobą zabrać nie chce, tenże już poprzednio innym sprzedać, a dzień tradycji jako termin odebrania wyznaczyć. Ma więc wybór pomiędzy kupującemi, a zapewnionym być może, iż nastający dzierżawca przed wszystkiemi życzyć sobie będzie inwentarz ten zatrzymać, z téj przyczyny, że tenże do obór, stajen, sposobu obchodzenia się z nim, do powietrza, wody, pastwiska już przywykł, że porządki gospodarcze do potrzeby tegoż obrachowane są i t. p. Ma więc w nastającym dzierżawcy pewnego konkurenta na większą część swego inwentarza, może więc podług dowolnéj ugody zobopólnéj cenę postanowić, którą inaczéjby trzecie osoby, taksatorowie, przepisali; dla niego więc warunek ten bardzo jest korzystnym.

3) Jeżeli nastający dzierżawca kompletnego z sobą nie sprowadzi inwentarza, chciałby może niektóre gałęzie gospodarcze inaczéj sobie urządzić, w czémby się ograniczonym czuł, gdyby cały inwentarz zakupić był zmuszony. Jakże często się zdarza, iż nastający dzierżawca cały inwentarz jedynie dla tego tylko przejmuje że musi, a po tradycji zaś zupełną zaprowadza zmianę; to, co zaprowadzić zamyśla, zwykle zaraz uskuteeznia, ztąd mało mu tylko czasu pozostaje do sprzedaży przejętego inwentarza, do czegoby wychodzący dzierżawca od dawna już przed retradycją był mógł się urządzić.

Pewną część inwentarza zawsze prawie od wychodzącego dzierżawcy przejąćby sobie życzył, jeżeli mu zaś w tém wolny pozostawiony jest wybór, natenczas daleko już pewniéj przy tradycji działać może, aniżeli gdyby znaglonym się widział pewnych się trzymać przepisów.

Przy takiém postępowaniu nie miałaby żadna strona przeszkody w wolném rozporządzaniu swą własnością; obie strony zaś równy mają interes, ażeby się przed tradycją jeszcze co do inwentarza doprowolnie ułożyć, do czego i dziedzic w swym znów interesie dążyć powinien.

Przejdźmy teraz do pojedynczych przedmiotów, o których przy tradycji umowa być powinna; te są:

1) wymierzwienie, wysiew i uprawa roli,
2) zapasy siana, słomy i mierzwy,
3) owocowe i dziko rosnące drzewa, krzewy, szkółki drzewek owocowych i dzikich i t. p.
4) meble i sprzęty domowe,
5) porządki gospodarcze,
6) urządzenia techniczne: jako to: gorzelnia, mielcuch i t. p.
7) bydło,
8) budynki,
9) deteryoracje i melioracje ról,
10) zasługi, robocizny, podatki i t. p. *(D. c. n.)*.

### *Sposób robienia mydła z żywicy i łoju, panów Bowden i Longmaid.*

Podług tego 4go lipca 1849 r. w Anglji patentowanego sposobu, zamienia się żywica i łój wprost na rzadkie mydło. Przysposabia się naprzód za pomocą zwapnionéj wody, która 80% węglanokwaśnego natronu w sobie ma, kaustyczny ług 1025 gatunkowéj ciężkości ($3^3/_4{}^0$ Baumé:). Do 105 funtów tego ługu kaustycznego dodaje się 12 funtów łoju i 8 funtów żywicy; po rozpuszczeniu się tychże substancji gotuje się ta massa przez 20 do 30 minut. Operacja cała skończona, a mydło kładzie się za pomocą kopystki w przeznaczone doń naczynia.

### *Nowy sposób hodowania ziemniaków.*

Na wiosnę 1848 r. zasadził kowal Elkart w Salem w swoim ogródku ziemniaki i zatknął dla żartu do jednego krza tyczkę 14 stóp długą. Przy obrabianiu dalszém ziemniaków przywiązywał od czasu do czasu łęty, czyli raczéj łodygę kartoflaną do tyczki, poczém ta aż do czasu, gdzie w jesieni zasychać zaczęła, urosła na 13 stóp. Widząc ten ogromny wzrost, spodziewano się, że plon nie będzie obfity, jak to zwykle przy ziemniakach, które zbytnie w łęty wybujają, bywa. Lecz pokazało się przy kopaniu przeciwnie, było bowiem 10 kartofli, z których 3 po 3 funty, reszta po $1^1/_2$ do 2 funtów ważyła.

Doświadczenie to z żartu zrobione wielu przyjaciół natury podziwiało i do naśladowania skłoniło, tak że na wiosnę 1849 r. wielu mieszkańców sposób ten hodowania ziemniaków naśladowało i tutaj skutek pomyślny się okazał, gdyż kartofle były o wiele większe jak inne sadzone na sposób staroświecki.

Hodujących ziemniaki w ogrodach warzywnych sposób powyższy zabawi, dla tego o nim tu wspominamy; dla hodujących na większą skalę byłby za kosztowny i mozolny.

### *Żywienie źrebiąt kiedy klacze nie mają mleka.*

Używa się do tego marchwi lub dekoktu z siana. Rozciera lub tłucze się 3 funty marchwi i tę wrzuca się w 3 kwarty ukropu, po zagotowaniu się przez 5 minut odstawić trzeba od ognia, a podzieliwszy wszystko na 3 części, dodaje się do każdéj porcji garść mąki pszennéj lub jęczmiennéj, a chcąc źrebięta z początku do napoju tego przyzwyczaić, dodać możemy na początku cokolwiek mleka słodkiego krowiego. Lubo ziemniaki lub ćwikła więcéj w sobie mają pożywnych części, nie dobrze jest używać ich do tego napoju, gdyż niezawierają olejku szczególnego, który ma w sobie marchew. Olejek ten ma ten sam skutek co owies. Chcąc użyć ziemniaków do tego napoju, trzeba ich wziąść pół, a pół marchwi, wody jednak, w któréj się ziemniaki gotowało, brać nie można, gdyż zawiera pewną tęgość zdrowiu zwierząt nader szkodliwą. Dobrze jest osolić cokolwiek ten napój.

Inny sposób karmienia źrebiąt jest następujący: bierze się na każde danie funt siana dobrego, urzniętego na drobną sieczkę, wsypuje się w naczynie, na co 4 kwarty ukropu nalawszy, przykrywa się szczelnie. Za pół godziny dolewa się cokolwiek słodkiego mleka i daje się źrebięciu.

Późniéj można domięszać do tego cokolwiek miałkiéj mąki.

## WIADOMOŚCI HANDLOWE.

### ZBOŻE.

*Gdańsk 28 grudnia.* Poczta angielska z dnia 23 b. m. oraz depesza telegraficzna w właściwym czasie nie przyszły, a wiadomości dawniejsze brzmią słabo. Ładniejsze gatunki pszenicy z trudnością utrzymywały się przy zeszłotygodniowych cenach, niższe zaś ze zniżeniem 1 do 2 szylingów na kwarterze nie znajdowały kupców. Dowozy były nie wielkie.

W Ameryce pokazało się cokolwiek ochoty do kupna pszenicy, lecz we Francji, Belgji i Hollandji nie miał ten artykuł pokupu.

W Anglji nadzieja o prędkiem polepszeniu się cen obumarła; nie ma najmniejszéj chęci do kupna, młynarze tylko bowiem co konsumcja wymaga kupują.

Na tutejszéj giełdzie w upłynionym tygodniu nic nie sprzedano, do czego nie mało przyczyniły się święta.

Dowozy z prowincji były nie liczne i ceny utrzymały się.

Zima jeszcze u nas nie zawitała, zdaje się nawet, że powietrze tak prędko się nie zmieni; żegluga więc nasza do téj chwili jest w ruchu.

W ostatnim tygodniu pod Toruniem żaden nie przeszedł ładunek.

Przy końcu grudnia 1850 r. pozostało w Gdańsku nie sprzedanych:

Pszenicy łasztów 17,853, żyta 2,975, jęczmienia 299, grochu 214, owsa 28, siemienia lnianego 112, siemienia rzepakowego 437.

*Kursa zamian.* Londyn 3 miesięczny 197, Amsterdam 70 dni 102, Hamburg 10 tygodni 45, Warszawa 8 dni $95\frac{1}{2}$.

*Makowski Kendzior et Comp.*

*Londyn 25 grudnia.* Angielskiéj pszenicy na targ dzisiejszy dość przywieziono, ale gatunek jéj był bardzo średni w ogóle; dobra sucha pszenica chętny znajdowała pokup po cenach poniedziałkowych o 1 sz. na kwarterze niższych; za to poślednie i gorsze gatunki trudno było zbywać, nawet przy zniżeniu ceny o 2—3 sz. Dowozy zagranicznéj pszenicy i mąki znowu były w tym tygodniu obfitsze. Stara pszenica wprawdzie nie bardzo odchodzi, ale w cenach trzyma się mocno.—Dowozy angielskiego jęczmienia są obfite a zagranicznego szczupłe. Wyborowe gatunki angielskiego jęczmienia na słód i ciężkie zagranicznego bez pokupu, trzymają się jednak na zeszłotygodniowéj stopie, tylko poślednie gatunki staniały o 1 sz. i zbywać je ciężko. Grochy wszelkie i jęczmień na słód przy słabym pokupie stoją na poniedziałkowéj stopie. Owies staniał o 1 sz. na kwarterze. Pływające ładunki pszenicy z morza Czarnego nie bardzo poszukiwane i o 1—2 sz. na kwarterze tańsze. Kukurydza bez pokupu. Nasionami nie robiono znacznych interesów; jednakowoż sprzedający dobrze się trzymają po dawniejszych cenach. Londyńskie ceny przeciętne: *Pszenica* 43 sz. 4 pense kwarter (35 zł. 25 gr. korzec), Jęczmień 26 szyl. 8 pens. (zł. 21 gr. 25 kor.), owies 18 sz. 6 pens. (zł. 15 gr. 10 kor.), groch 28 sz. 6 pens. (zł. 23 gr. 25 kor.). Dowieziono z zagranicy w tym tygodniu: Pszenicy ze stałego lądu 11,410 kwarterów, jęczmienia 1310, owsa 2,240 kwarterów.

## KURS GIEŁDY BERLIŃSKIÉJ.

| Dnia 28 grudnia 1850 roku. PAPIERY. | żądają | płacą. |
|---|---|---|
| Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%. | — | $90\frac{3}{4}$ |
| Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5% | 108 | $107\frac{1}{2}$ |
| Polskie Obligacje Skarbu 4% | $78\frac{3}{4}$ | $78\frac{1}{4}$ |
| „ Listy Zastawne | — | — |
| „ Listy Zastawne nowe. | — | — |
| „ Obligacje Udziałowe | 140 | — |
| „ Obligacje 500 złotowe. | $80\frac{1}{2}$ | 80 |
| Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5% | $93\frac{3}{4}$ | 93 |
| lit. B. 200 „ | $18\frac{1}{4}$ | $17\frac{3}{4}$ |

### *Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi.*

dnia 28 grudnia r. b.

| | Od rs. | Kop. | Do rs. | Kop. |
|---|---|---|---|---|
| Żyta korz. 4 ćw. | 2 | $89\frac{1}{2}$ | | |
| Pszenicy ditto | 3 | $95\frac{1}{2}$ | | |
| Grochu polnego | 3 | 60— | | |
| „ cukrowego | — | —— | | |
| Fasoli. . . . | 4 | 35 — | | |
| Gryki. . . . | 1 | $68\frac{1}{2}$ | | |
| Jęczmienia . . | 2 | 55— | | |
| Owsa . . . | 2 | —— | | |
| Mąki pszen. pr. | 6 | 45 — | | |
| ordyn. kor. 6 ćw. | — | —— | | |
| „ żytn. pytlo. | — | — - | | |
| grycz. kor. 4 ćw. | 2 | 70-- | | |
| Kaszy jaglanéj. | — | — | | |
| „ grycz. zw. | 3 | 75— | | |
| „ drobnéj. | 7 | 40 — | | |
| „ jęcz. perło. | 8 | 80 — | | |
| „ „ ordyn | 3 | 53 — | | |
| Siana cet. 100 f. | — | 76 — | | |

| | Od rs. | K. | Do rs. | Kop. |
|---|---|---|---|---|
| Słomy c. 100 f. | — | $38\frac{1}{2}$ | — | —— |
| Siana fura 1 k. | 2 | 70 - | 4 | 50— |
| „ „ 2 k. | 5 | 50 - | 9 | 44 - |
| Słomy fura zw. | 1 | 35— | 3 | 30 - |
| Drzewa sos. s. | 7 | 44— | | —— |
| Wół dobry. | 36 | —— | 54 | 90— |
| „ średni. | 28 | 35 — | 35 | 10 — |
| „ lichy. | 18 | 90 — | 27 | —— |
| Cielę. . . | 2 | 40 — | 3 | 90 — |
| Baran. . . | — | —— | — | —— |
| Wieprz dobry. | 14 | —— | 21 | 60 — |
| „ średni. | 10 | 50 - | 13 | —— |
| „ lichy. | 6 | —— | 10 | —— |
| Masła funt. | — | 19 — | — | —— |
| Słoniny „ | — | 11- - | — | —— |
| Kartofli korzec | — | 90— | — | —— |
| Okowity garn. | — | 76— | — | —— |
| Szumówki gar. | — | $45\frac{1}{2}$ | — | —— |

Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 90, z różnych miejsc królestwa 356, ogółem wołów sztuk 446, wieprzy 490 cieląt; 286 baranów — z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców wołów sztuk 313, wieprzy 410, cieląt 283.

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

| Dnia 27 grudnia 1850 roku. | | Żądają R. sr. | kop. | Dają R. sr. | kop |
|---|---|---|---|---|---|
| **1. WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 talarów . . | 2 M. . | 95 — | 40— | — | — |
| Gdańsk 100 talarów . . | 2 M. . | — | — | 94 — | 95 — |
| Hamburg 300 b. m. k. . | 2 M. . | 144 | — | — | — |
| Londyn 1 funt sterlin. . . | 3 M. . | 6 - | 32— | — | — |
| Lipsk 100 talarów . . | 2 M. . | — | — | — | — |
| Moskwa 100 rub. sr. . . | 1 M. . | 100 | — | | — |
| Petersburg ditto. . . | 1 M. . | — | - | 100 | — |
| Paryż 300 franków . . | 2 M. . | 76 — | 65 — | — | — |
| Wiedeń 150 złr. . | 2 M. . | 76 - | 65 - | — | — |
| Wrocław 100 talarów . | 2 M. . | — | — | — | — |
| **2. MONETY.** | | | | | |
| Imperjały . . . . . . . . . | . | 5 - | $16\frac{1}{2}$ | — | — |
| Holender. dukaty nowe . . | . | — | — | — | — |
| ditto stare ważne . | . | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie . . | . | — | — | — | — |
| Rossyjskie assygnaty . . | . | — | — | — | — |
| Austrjackie bilety bankowe za 150 zł. | . | — | — | — | — |
| **3. PAPIERY.** | | | | | |
| Obligi Skarbowe za 100 rs. | . | — | — | — | — |
| „ „ „ 4% rs. | . | 80 — | —— | 79 — | 75— |
| Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*) | | — | — | — | —— |
| „ „ nowe za 100 | . | 15 — | —— | 14 — | 98— |
| Obligacje udziałowe na 300 złp. | . | —— | — - | 129 | —— |
| Obligacje cząstkowe na 500 złp. | . | — — | — | 75— | —— |
| Certyfikaty Banku lit. B. na 200 złp. | . | —— | --- | 17 — | —— |
| Serje wylosow. lit. na — złp. | . | —— | —— | —— | —— |
| Dowody Kom. Certyf. Likw. złp. 100 | . | —— | —— | 3 - | 60— |

Wartość kuponu kop. 5/6

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Wolno drukować.—w Warszawie dnia 19 (31) grudnia 1850 r.—Starszy Cenzor L. T. Tripplin.